

**No. 6**

**BUDUJMY  
OJCZYZNĘ  
zgoda i praca!**

**KALENDARZYK**

- 1 N. Obrz. P. N. Rok
- 2 P. Im. Jezus
- 3 W. Daniela M. G.
- 4 S. Tytusa B. Ryg.
- 5 C. Wig. (b. post)
- 6 P. Obj. Pań. Trz.K
- 7 S. Jul. i Lucj.

**REDAKCJA**

**w ŁODZI  
Al. Kosińskiego 41  
TELEFON 28,**

**Jona prenumeraty:**

**w Łodzi**

Kwartalnie Mk. 945.  
Miesięcznie „ 515.  
za roznośnienie  
35 mk. miesięcznie  
Z przem. poczt.  
Kwartalnie mk. 1160  
Miesięcznie „ 585  
poza Łodzią egz. 16

**w Ameryce**

„ dolsza miesięcznie  
Konto Pocztow. Kasj  
Oszczędności 60.594.  
Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem.

# ROZWÓJ

**DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI**  
Piątek 6 stycznia 1922 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska Jasna 10”  
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ośiar administracja nie odpowiada.

**Dziś premiera!**

— **Perła francuskiej literatury** —

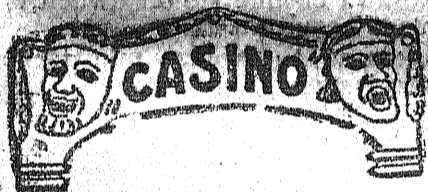
**Dziś premiera!**

## „Człowiek śmiechu”

(L'homme qui rit)

Dramat w 6-u aktach podług znakomitej powieści **VICTORA HUGO**  
Osnutej na prawdziwych faktach okrucieństwa bandy Comprachicosów.

38d1



**Ostatni dzień!**

### STRZAŁ

dram. w 2 serjach według scenar. Leo Belmonta

### I serja IGRASZKI LOSU

w 6 aktach.

W rolach głównych: Junosza Stępowski, Węgrzyn. Osterwina, Smosarska,  
Początek przedstawień o 3-ej.



**Dziś poraz ostatni!**

### BOB JOHNSON

Pegremca z cyrku Hagenbecka

Nie dościgniony dotąd w technice obraz kinematograficzny w 6 wielkich aktach.

Jutro premiera amerykańskiego arcydzieła sztuki kinemat. p.t. „INDYJSKI SZTYLET”.

w 6 serjach.

Początek przedstawień o 2-ej, 598 K-0

### Dr. Solowiejczyk

(choroby DZIECI) Powrót. A n d r z e i a 4 25P1

### JUŻ WSZYSCY ZJECHALI SIĘ DO CANNES.

(Od wł. korespond.)

Cannes już przybrało wygląd uroczysty. Z domów powiewają chorągwie różnych mocarstw, które tu mają swoich reprezentantów. Okna sklepów ubrane portretami Mille-randa, Brianda, gdzie niegdzie Lloyd'a Georga

Pomnik Napoleona ukwiecony. Pogoda piękna, ciepła, widok na port cudowny. Po za Cannes widać wierzchołki gór. Mieszczanki przybrały się uroczyście i wyległy na trotuary przyglądając się samochodom, w których przejeżdżają goście

Najbardziej witany jest Briand, któremu robią na każdym miejscu owacje. Dnia 4-go stycznia odbył Briand godziną naradę z Lloydem Georgem.

Na naradzie byli obecni sir Robert Horne i Loucheur.

(wł) Do Cannes przybył Ratheman z swoim sekretarzem dr. Simonsem. Ma on zamiar przedstawić jeszcze jedną propozycję Radzie najwyższej, aby roczna wypłata 1 i ćwierć miljarde wartości złotych marek była zapłacona towarowo.

Zapomina Rathenau, że złoto, a towary są dwie znacznie różne rzeczy.

(wł) Do Cannes przybył francuski przedstawiciel Ligi narodów Leon Bourgeois, który bawił w Nicei. (7)

### Projekt tymczasowej ustawy skarbowej.

(wp) Na wczorajszym wieczorowym posiedzeniu Rady ministrów, uchwalono na wniosek ministra skarbu Michalskiego tymczasową ustawę skarbową na 1-szy kwartał 1922 roku.

Art. 1 tej ustawy brzmi:

„Upoważnia się rząd do czynienia wydatków państwowych od 1 stycznia do 31 marca b. r. w wysokości jednej czwartej kredytów, ustalonych w preliminarzu budżetowym od 1 stycznia do 31 grudnia 1921 r., oraz jednej czwartej wszystkich kredytów dodatkowych i nowych, utworzonych w tymże roku budżetowym”.

Art. 2 brzmi:

„Wszelkie wydatki nadzwyczajne, objęte kredytami, wymienionymi w art. 1 mogą być wykonane za uprzednią zgodą ministra skarbu.

Następne 4 artykuły zawierają wyłącznie przepisy wykonawcze.

Ustawa ma być wniesiona na posiedzeniu Sejmu zaraz po zebraniu się tegoż po świętach.

Podczas obrad oświadczył p. Michalski że prawidłowy budżet na r. 1922 ma zamiar przedstawić sejmowi z końcem stycznia.

(wp) W związku ze sprawą wileńską — jak już donosiliśmy — min. spraw zagran. p. Skirmunt wezwał telegraficznie p. Zamojskiego, aby przyjechał do Warszawy i osobiście przedstawił zapatrywania państw ententy w sprawie wyborów wileńskich.

P. Zamojski wyjechał 4 bm. z Paryża i przybędzie dziś lub jutro do Warszawy.

# APOSTOŁOWIE POSTĘPU.

## ZIEMIA POD GRODNEM.

Wśród różnych okazów, które poroniła wojna, na pierwsze miejsce wysuwają się typy analfabek umysłowych, obnoszących po świecie dostojną głupotę, w którą wierzą święcie sami i każą wierzyć innym, mniej dostojnym Wojtkom, w ich postępowe postępnictwo.

I ostatecznie swymi wydziałami umysłowymi nie zatrzymałyby tak powietrza społeczeństwa, gdyby melodje swej duszy wygrywały na gitarze postępu jedynie u siebie na swoim podwórku lub innym zakładzie dla nerwowo chorych, gdzie z wszelkiego rodzaju postępowością, ba nawet... z paraliżem postępowym wiele mają do czynienia.

Ale zazwyczaj, tego rodzaju postępowość rura jest pożądaną zdobyczą dla wszelkiej mniejszości narodowej — mniejsza o to neutralnej czy nie, — ale w każdym razie przekładającej polskiego kozła, czy barana ofiarnego, któremu każe się zawsze tam podstawić łapę, gdzie kują konie.

Taki umysłowy ortodoks rozpoczyna swoją karierę, jak każdy czerwonoskóry, tańcem wojennym, dzikim wymachiwaniem tomahawkiem i okrzykami: „Śmierć endekom! Niech żyje lud!” i wydartszy pióro ze swojego ogona, zaczyna pisać sążniste artykuły w pierwszej lepszej żydowskiej gazecie, która mu wbrew przyjętej tradycji otwiera bezpłatnie ramiona.

I gazeta rada, bo ma nareszcie w swoim składzie „koniec końcem korzennego polaka” — i ów korzeń polski rad, gdyż zaczyna wierzyć w swoje postępnictwo, no i t. p. publiczka, którą zazwyczaj defekt umysłowy mniej razi, niż niemanicurowane paznogie.

Właśnie jeden taki kaleka, któremu brak kilku drobniejszych protez pod czaszką, a ostatnie mrozy omal nie rozsądziły głowy, na łamach bardzo postępowego (od czasów wyjścia Niemców) dziennika wywodzi, iż lud polski pokrzepiony tchem rewolucji, idącej ze wschodu” (sic) „obwieścił niepodzielne władzy swej zwierzchnictwo”. (3)

A dalej czytamy, iż „prowodrzy” (endecji), przerażeni, że mogą znaleźć się sam na sam z ludem pracującej Polski, w obłędnej trwodze... postanowili sprzedać Polskę... z polityki... nie na jak dziennik który powiższe

wydziałiny mózggowe drukuje.

Uważamy, iż zostawanie sam na sam z ludem pracującym nie jest znowu tak niebezpieczne, jak sobie ów dziennik wyobraża — daleko niebezpieczniejszym jest pozostawanie „sam na sam” z szanownym autorem tych myśli, stanowiących niezwykle ciekawy materiał dla psychopatów.

W dalszym ciągu dowiadujemy się, że owa hydra stęgłowa, której na imie endecja, zadenuncjowała w Paryżu i Londynie gabinet Moraczewskiego!

Ciekawie!

Mamy tu jedynie za złe autorowi, że nie podaje, czy chodziło tu o zdradę małżeńską, czy znowu o jaki napad.

Chociaż chyba, przy ówczesnych sposobach wyboru prezesa gabinetu, przez tak nieskomplikowane czynności, jak stanięcie na baczność i salutowanie, nie mogło być mowy, aby tak nikłe czynniki, jak Anglja i Francja mogły mieć jakiś wpływ wobec rozkazu wyższego rangą dostojnika.

W tymże numerze tegoż organu inny nowotwór socjalny robi konkurencje nieboszczykowi Kolumbowi i dowiaduje się od znajomego żandarma — o włosy powstańca na głowie — że agentami rządu rosyjskiego byli Grabski, Sadzewicz, Wasilewski, Ralski, Ehrenberg i t. p.

Zachęcające zakończenie c. d. n. pozwala przypuszczać, że genjusz śledczy p. M. Kotlarzkiego (prawdopodobnie istotne nazwisko Moszek Kotler, gdyż ostatnie jako nie znajdujące się w spisie imion słowiańskich zostało do czasu następnej niemieckiej okupacji zmienione) — uzupełni listę tych zdrajców narodu jeszcze nazwiskami oczywiście Paderewskiego, Sienkiewicza, Prusa, Dmowskiego i inn., którzy bezwątpienia służyli w ochronie moskiewskiej i tylko dzięki lisiej przebiegłości zostali ślady pobieranej pensji nieco zatrzeć.

A może by, panie K., poszukać też i niemieckich agentów. Znaleźliby się bliżej i nie było by znów tak trudno z wyszukiwaniem wodów.

(2)

A. S.

## KRWAWA SATYRA.

„Głos Narodu” był, zdaje się jedynym piśmie, które zwróciło uwagę na odznaczenie Paderewskiego przez Francję za działalność przy tworzeniu samodzielnej polskiej siły zbrojnej po stronie koalicji. Obecnie w „Kur. Warsz.” znany feljetonista p. Wł. Rabski poświęca temu faktowi swe barwne kartki ulotne, dając taki obraz „krowawej satyry” naszych stosunków:

„Krowawe satyry pisze niekiedy historia. Powstała Polska, ale marszałek Foch musiał pojechać do Nowego Jorku, aby tam jednemu z pierwszych Polaków i najzasłużeńszych twórców ojczyzny przypiąć do piersi wielki krzyż Legji francuskiej. Bo w Polsce miejsca dla niego nie było i odszedł prawie jak banita, wydrwiony, oplwany i wyszczuty.

Ludzie miewają nieraz krótką pamięć, ale pamięć historii jest długa. I ona to z usmiechem ironji bolesnej przekazuje potomności dzieje tego człowieka, który odegrał niemal przełomową rolę w stosunku naszym do państw koalicji, który czynem orężnym toro-

wał Polsce drogę do Wersalu, który dla nas zdobył przywilej sprzymierzonego narodu, który potem w piekielnej orgji chaosu zjawił się na polskiej ziemi jak anioł, niosący ukojenie ojczyźnie, a którego za to wszystko nagrodzić musiała... Francja i to w... Ameryce.

„Spojrzcie dokoła siebie! Zapytajcie o ludzi, równych Paderewskiemu zasługą. Zapytajcie o najświetniejszych wodzów w tej walce ideowej, którą naród stoczyć musiał, aby zrzucić jarzmo polityczne enkaenitów, wyprowadzić Polskę z trupiarni austriackiej i szulerni niemieckiej i posadzić ją nie na ławie oskarżonych, obok Habsburgów i Hohenzollernów, Turków i Bułgarów, lecz w galerji obok zwycięzców.

Wszystko w nielase, w dymisji, w bojkocie, odepchnięte od rządu, wpływów i znaczenia, jakby winą była zasługa i mądrość, a cnotą premjowaną mierność i błąd polityczny...”

Któż zaprzeczy tym gorzkim a tak słusznym uwagom?

W sprawie spraw związanych z reformą rolną i „przekazaniem” ziemi dla nowych osadników „Najwyższej Rady Niepodległa” porusza kwestję należytą organizację i zagospodarowania agrarnego okolic twierdzy w Grodnie.

Rozwiązując twierdzę grodzieńską, rząd rosyjski wywłaszczył pierścien ziemi, szerokości około trzech kilometrów dokoła miasta, co stanowi 20.000 do 30.000 morgów ziemi. Działo się to od roku 1912 do 1915. Rosjanie w takich wypadkach wykupywali ziemię po cenach wygórowanych, zaś właścicielom starali się udostępnić przesiedlenie do innych okolic.

„Tymczasem ludzie wiarogodni twierdzą, że cały pas ziemi, podlegający wywłaszczeniu pod twierdzą grodzieńską, jest obecnie zamieszkały i to nie tylko przez włościan, lecz także przez właścicieli ziemskich. Podczas okupacji niemieckiej wyrosły tam folwarki, a ich posiadacze twierdzą, że objęli ziemię z powrotem ponieważ jakoby nie odtrzymali od Rosjan ani grosza”.

Są to rzeczy zwykle podczas zawieruchy wojennej. Skoro jednak ma być u nas przeprowadzona reforma rolna na zasadzie której tysiące siedzib rodzin polskich mają ulegać przymusowemu wywłaszczeniu tem bardziej należy dbać o to, aby spuścizna po najędźcach należąca się rządowi polskiemu, nie dostała się w ręce niepowołane. Na co unieszczęśliwić szereg rodzin, skoro rząd polski nie odebrał nawet tych ziem, które mu się prawnie należą. Grodno przeszło w ręce polskie od Niemców w 1919 roku, a dotychczas nie uczyniono nic, ażeby rzecz całą sprawdzić, chociaż w naszej armji są oficerowie, którzy znają sprawy grodzieńskie jeszcze z czasów rosyjskich. Jeśli chodzi o eksmisję chłopów, nabywających ziemię na kresach z korzyścią dla państwa polskiego, nasze inspektoraty prowincjonalne wykazują przedziwną sprawność. Gdy zaś należy sprawdzić prawowitą własność Rzeczypospolitej Polskiej, sprawa ciągnie się od dwóch lat, bez wiadomego rezultatu.

„Polecamy to uwadze ministerjum wojny, które jest w tej sprawie najbardziej zainteresowane”

## NASZA BIUROKRACJA.

„Gazeta Poniedziałkowa” z Warszawy pisze:

Ogłoszona lista odznaczeń orderami 4 klasy „Odrodzenia Polski” miała być znacznie większą, bo proponowany był cały szereg kandydatów do odznaczenia ze sfery urzędników państwowych. Ta ostatnia grupa odznaczeń nie doszła do skutku z powodu sposobu, w jakim rzecz sama uleżała.

Mianowicie kapituła orderu „Polonia restituta” zwróciła się do rządu, by przedstawił listę wybitnych swoich funkcjonariuszy, zasługujących na odznaczenie.

Niektóre ministerstwa urządziły się bardzo wygodnie: poprostu przepisały za porządkiem ze swoich wykazów personalnych nazwisko po nazwisku z góry na dół wedle rangi: wiceminister, dyrektorowie departamentów, naczelnicy wydziałów, starsi referenci i t. d. jednego po drugim, nie robiąc podobno żadnej różnicy w ocenianiu zasług.

W ten sposób powstała lista, licząca coś 300 nazwisk, którą Rada ministrów również bezkrytycznie zatwierdziła i posłała kapitulie orderu „Odrodzenia Polski”.

Kapituła jednak, uderzona tem biurokratycznym ujęciem sprawy, zwróciła całą listę Radzie ministrów do wybrania osób, naprawdę zasługujących na takie wysokie odznaczenie. Rada ministrów obraziła się i wycofała całą listę.

W ten sposób żaden z urzędników nie został odznaczony na oficjalny wniosek rządu, a nadano ordery tylko kilku osobistościom z wyższego świata urzędniczego, co nie zadowo-

nikogo, a wywołało słusze niezadowolenie w szeregach urzędniczych. (7)

## Prześląd zagraniczny

### Zależność Polski od dobrej woli Niemców.

Znów mamy do zanotowania ciekawą doświadczenie perfidji i naiwnej zaręczliwości Niemców, o ile chodzi o ich do nas stosunki.

W numerze z dnia 2 b. m. zamieszcza „Berliner Tageblatt” korespondencję z Warszawy (t) pt. Ułgi polskie dla urzędników i robotników Niemców treści następującej:

Według oficjalnych wiadomości, polska Rada Ministrów postanowiła w pewnych wypadkach nie przeprowadzać w przyznanej Polsce części Górnego Śląska żadnych likwidacji, a mianowicie ma być od likwidacji zwolnione ruchome i nieruchome mienie osób, które z przemysłowcami w tejże części Górnego Śląska pozostają w stosunku służbowym, a następnie mienie państwowych i komunalnych urzędników na temże terytorium. To postanowienie dotyczy również osoby, które po dniu 1 stycznia 1908 r. osiadły na obecnie polskiej części G. S. i o ile obecnie najmniej 12 miesięcy pozostaną na swych stanowiskach...

Chodzi mianowicie o Niemców Górnośląskich. Wychodząc z tego założenia, korespondent „Berliner Tageblatu” pisze w dalszym ciągu:

„Z powyższego postanowienia Rady Ministrów wynika, jak bardzo Polska zależna jest od dobrej woli i poparcia oraz współpracy niemieckich urzędników i robotników, o ile chce utrzymać życie gospodarcze na Górnym Śląsku”...

Korespondent „Berliner Tageblatu” zapomniawszy jednak dodać, jak bardzo ciż robotnicy i urzędnicy niemieccy są zależni od dobrej woli i chęci współpracy rządu polskiego, o ile chcą mieć jaki taki zarobek i kawałek chleba.

Bo jest bardzo wątpliwe, czy kochana ojczyzna zdołałaby im to przy swojej „nędzy” zapewnić...

(Winc. Doł.) (2)

## Skutki nieprzezorności politycznej

Świeżo notujemy fakt wręczenia polskiemu charge d'affaires w Charkowie noty ukraińskiej r publikacji rad z powodu przystąpienia do pertraktacji handlowych.

Otóż stwierdzając propozycje rządu polskiego przystąpienia do odnośnych umów, rząd ukraiński zastrzega się jednak, że wobec „nierzetelnego wykonywania przez rząd polski artykułu 5 Traktatu w Rydze i prowadzenia na terytorjum Polski przez wroga dla rządu Ukrainy” organizację roboty przeciw temu rządowi, nie może przyjąć propozycji przed uzyskaniem gwarancji rządu polskiego, iż „to się więcej nie powtórzy”...

Otóż delikatnie mówiąc, jest to fatalne, dając nam po nosie. Rumieniec wstydu oblewa nam licę, gdy nie przeciwko temu odrzec nie możemy... Cóż? Pozostaje przygryźć wargi, no... i proponować dalej pertraktacje handlowe. Na szła dyplomacja ponosi tu przykrą porażkę, bo — nie ulega kwestji — być społeczkowym przez ulicznika, to wcale nie zaszczyt, ani przyjemność, rząd ukraiński ma co prawda chęć czynić podobne zastrzeżenia mimo szeze gólowych wyjaśnień rządu polskiego w swoim czasie, ale właśnie trudność pohamowania na przyszłość nieodpowiedzialnej i nieposkromionej natury naszych Napoleonów, stwarza ów fatalny precedens, zwłaszcza, że odrębna polityka tych sier nie jest wyłącznie naszą tajemnicą, a rozchodzi się głośnym echem po całej Europie. (7)

W dniu 5 stycznia o godz. 5 i pół przżyłwszy lat 22 zmarła

ś. t. p.

# Janina Domańska

Wyprowadzenie drogi nam zwłok odbędzie się w niedzielę dnia 8-go stycznia na cmentarz w Dołach o godzinie 3-iej po południu z domu żaloby przy ul. Franciszkańskiej 11. Na smutne te obrzędy zaprasza życzliwych.

P

RODZINA.

## Czerwone sowiety plowieją.

Prasa duńska podaje sprawozdanie o kongresie Rad w Moskwie, który zmienia stanowczo ton swych uchwał i uspakaja wojowniczość Sowietów. Ważniejsze z tych uchwał są:

Kongres pochwała starania rządu celem uchronienia pierwszej Republiki Rad od nowych wojen i życzy sobie tylko utrzymania pokoju oraz pracy pokojowej.

Kongres z oburzeniem odpiera kłamliwe twierdzenia rządów kapitalistycznych i krajów kapitalistycznych, jakoby Rosja żywiła zamiary wojownicze wobec swych sąsiadów, przede wszystkim wobec Polski. Niestety Rząd Sowietów jeszcze zawsze nie ma możności uchronić bytu republiki przed zamachami kontrrewolucjonistów. Nieustanne orobry band, nasyłań z Polski, Rumunii i Finlandji, są jawnie nieprzyjawnymi krokami.

Rząd Sowietów gotów jest uczynić wszystko, by zapewnić Rosji nawet zbrojnie bezpieczeństwo i niezawisłość. Równocześnie z pomniejszeniem sił czerwonej armji musi nastąpić ulepszenie jej pod względem materialnym i technicznym, w celu zapewnienia jej najwyższej siły bojowej. Kongres wyraża swą gotowość poczynienia potrzebnych ofiar dla utrzymania armji czerwonej i wyraża nadzieję, że

gospodarcza odbudowa umożliwi również postawienie floty czerwonej i na takiej stopieby mogła bronić dostępu do portów Republiki.

Uchwała ta jednak bardzo się różni od wjał pięcej duszy przywódców bolszewizmu. Przyznają się już dziś do swojej niemocy, do niezrozumianej istoty życia.

„Berliner Tageblatt” przynosi z Moskwy bardzo trafne i smutne zarzadem wynurzenia Lenina, który oświadczył:

„W obecnem położeniu możemy wspierać wyłącznie tylko chłopstwo przy pomocy handlu. Nowa polityka gospodarcza jest dla Rosji bezwarunkowo konieczną. Wszyscyśmy popełnili ten błąd, że nie ćwiciliśmy się niczego nauczyć. Rewolucję i wojnę można było entuzjazmem doprowadzić do końca, zadań jednak gospodarczych nie można z entuzjazmem uskutecznić. Mówi się i pisze o ruchu proleterskim, tymczasem proletariat zanika bez śladu wraz z zanikiem wielkiego przemysłu. Doszliśmy do takiej biedy, jakiej nie mogłem sobie przedstawić. Organizacje robotnicze nie powinny się zajmować polityką, tylko powinny się uczyć tego, czego jeszcze nie umieją, a więc przede wszystkim metody podwyższania produkcji.” (8)

## Rumunja o wspólną granicę z Polską.

LONDYN, 5 stycznia. Ostatnie fiasko, którego doznała dyplomacja ukraińska na gruncie londyńskim, wiąże się ściśle z podróżą rumuńskiego męża stanu, obecnego premiera Take Jonescu do Londynu.

Take Jonescu nie tylko sprostował szereg błędnych informacji o Galicji Wschodniej, podsuniętych Lloyd Georgeowi, ale zaznaczył, że ządaniem Rumunii jest mieć wspólną granicę z państwem praworządne, jakim jest Polska.

Lloyd George oświadczył, że nie ma przeciwko temu postulatowi i Anglja nie przedsięwzięnie żadnych kroków, o ile Polska zechce załatwić sprawę wschodniej Małopolski. (5)

## Trzeci hakatysta nie żyje

Jeszcze tak niedawno występujący ze swemi pretensjami do Ligi Narodów o wyłączenie jego majątków w b. Zaborze pruskim — Tiedemann we wtorek zmarł w Berlinie przeżywszy 79 lat.

Ponieważ w listach pisanych do Ligi wmawiał w nią, że jest polakiem, zapewne rodzina żądać będzie, aby był pochowany na polskiej ziemi.

Tymczasem pisma berlińskie, poświęcając mu długie artykuły, napadają na Polskę za brak uszanowania i wdzięczności dla założyciela Ostmarkenereinu.

## Zwiedz nie fabryk.

Wezo aj zwiedzał Calonder największe huty i fabryki na polskim Górnym Śląsku.

Dnia 7, t. j. jutro będzie na Śląsk nie mieckim.

Calonder wczoraj wieczorem przyjmował delegację Śląskie.

W sobotę będzie Calonder w Swirkliach u księcia Donnersmarka, jako gość delegacji niemieckiej. (7)

## Calonder z wizytami

Po ukończeniu sprawy Śląskiej Calonder będzie wizytował rząd polski i niemiecki. (7)

## Kwestje sporne

Pod rozpatrzenie Calondra wejdzie najpierw sprawa Związków niemieckich na polskim Śląsku i ich przynależności.

Niemcy chcą je mieć, jako odzwały swych związków. (7)

## Polska mała ententa

Prawdopodobnie należy to do bajek bałkańskich, wyległych w Belgradzie, że Polska na wniosek Jonescu — który zniósł się z Państwem — ma być zaproszoną na zjazd małej ententy.

Coby tam Polska miała robić? (7)

## Omyłka zapewne?

WARSZAWA, 5 I. (wł) Komisarz rządu zabronił zbiórki pieniężnej w lokalach publicznych na rzecz plebiscytu wileńskiego. Zbiórke ta urządza, jak wiadomo, Komitet Wielkiego Tygodnia Wileńskiego.

## WYJAZD.

Marszałek Joffre wyjeżdża do Japonji.

W dniu 4 stycznia po krótkich cierpieniach zmarł w Dreźnie (Weisser Hirsch) naj-  
ukochańszy nasz mąż, ojciec i syn

ś. † p.

# Doktor Aleksander Lentz

w wieku lat 46.

Pogrzeb odbędzie się w Dreźnie dn. 7 styczn., o czym zawiad. w ciężkim smutku pogrążona

**Rodzina.**

Pabjanice, dn. 4 stycznia 1922 r.

33K1

## PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi drogim nam zwłokom

ś. † p.

# WITOLDA KRUSCHEGO

oraz tym, którzy okazali nam tyle szczerego współczucia, składamy serdeczne  
podziękowanie

Rodzice i Bracia.

Zgierz, d. 4 stycznia 1922 r.  
34B

## Skandaliczne następstwa „ochrony lokatorów.

Pietrowy dom murowany, należący do Mieczysława Wojtaszkiewicza przy ul. Madalińskiego Nr. 4 (dawniej Grodzka) w Mokotowie od dłuższego już czasu był zagrożony zawaleniem, podmywała go bowiem woda podczas odwilży lub długich i częstych deszczów.

Onegdaj około godz. 10 wiecz. jeden z lokatorów tej rudery, idąc po schodach, usłyszał głuchy łoskot, a jednocześnie zauważył, że boczna ściana powoli usuwa się w stronę podwórza.

Kiedy wszczął alarm, wszyscy lokatorzy w liczbie 26 osób zajmujący 8 mieszkań, w tem 4 na facjacie, rzucili się do uciezki, pozostawiając całe urządzenie mieszkań na pastwę losu.

Gdy ostatnia lokatorka wychodziła z dzieckiem, zagrożona ściana runęła.

Policja 16-go komisariatu wzbroniła dostępu do walącego się domu, a jednocześnie zawiadomiła nowoswiecki oddział straży ogniowej.

Strazacy pogasili światła w mieszkaniach

i usunęli część rzeczy z najbardziej zagrożonych pomieszczeń. Dopiero wczoraj od godz. 9-ej rano czterech strażaków, posiłkując się bosakami i kotwicą, umocowaną na sznurku, po uprzednim opróżnieniu wszystkich mieszkań z rzeczy zaczęli burzyć szczytową, również grożącą runięciem, ścianę.

O godz. 1-ej strażacy wrócili do koszar.

Wczorajszą noc wszyscy niemal lokatorzy zawalonego domu szeptali pod gołym niebem.

Na następne noce komisarz miejscowego komisariatu obiecał znaleźć chwilowe pomieszczenie dla bezdomnych, wśród których jest kilkanaścioro dzieci.

Oto jest „ochrona” lokatorów i skutki bezmyślności naszego rządu w sprawie akcji budowlanej.

A i w Łodzi nie nowość, że niejednemu, dzięki tej apatii rządu, przez całą noc woda leje się z sufitu na głowę.

Ładne porządek (3)

## KRONIKA

### — Realizacja daniny.

W najbliższych dniach ukaze się rozporządzenie wykonawcze ministerium skarbu do ustawy o daninie. Ministerjum dąży intensywnie do najszybszego i najbezboleśniejszego ściągnięcia tej daniny. W tym celu minister skarbu przedsięwzięł objazd na ważniejszych miastach na prowincji, aby na miejscu informować się o warunkach najodpowiedniejszego ściągania daniny i w porozumieniu z kierownikami władz skarbowych poczynić właściwe zarządzenia. W ministerjum pracują także nad obmyśleniem środków, celem wciągnięcia banków do współpracy nad zrealizowaniem wpłat daniny. (5)

### — Bilety kolejowe.

Warszawska stacja miejska kolei żelaznych będzie czynną codziennie bez przerwy od godziny 9-ej rano do 9-ej wieczór. Każdy więc będzie mógł tam nabyć bilet kolejowy w oznaczonym czasie. (5)

### — Już się domy wał.

Piszą do nas z Warszawy, że tam zawaliły

W sobotę, 7 stycznia 1922 r. jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ukochanej naszej córki i siostry

ś. † p.

# Ireny Stephanus

byłej uczennicy pensji Pełkowskiej i Macińskiej  
odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele  
Sw. Krzyża o godzinie 9-ej rano.  
32-K-1) Rodz. n. 5.

się dwie ściany przy posesji Woitasiewicza w Mokotowie. Jeden z lokatorów, słysząc pęknięcie ścian, uprzedził innych lokatorów, którzy z domu zbiegli. W chwili potem runęły ściany. W ten sposób obezpieczyło się bez katastrofy. Gdyby jednak wypadło to w nocy, kilkunastu mieszkańców przytrafiłoby życie. Policja zajęła się usunięciem rzeczy.

To jest tylko początek, ale te wypadki będą częstsze. W Piotrkowie urwał się balkon, pociągając śmierć lokatora. Gdzieindziej wali się już gzymsy, obrywają dachy. Ruina miasta musowa przy dzisiejszej ustawie lokatorów.

Ale ustawę mamy, to i to coś warto. (5)

### — Ku uwadze palaczy tytoniu

P. dr. Wład. Chodecki ogłosił świeżo artykuł w „Gazecie Porannej” pt. Cygara i papierosy a suchoty płucne. Ze względu na bardzo ważny moment porusza on w powyższym artykule, przytaczamy tu odnośne uwagi.

Cygara i papierosy oprócz bardzo szkodliwego działania na serce i naczyńia krwi osobne, piase p. dr. Chodecki, jeszcze są przenośnikami tak groźnej choroby jaką są niezapalenie suchoty płucne. Aby się o ten dokładnie przekonać, wycińmy kołce cygar, które zazwyczaj przy paleniu znajdują się w ustach, stykają się z językiem i śliną i poddawano je doświadczeniu bakteriologicznemu.

Otoż znalezione na końcach cygar i papierosów bakterie gruźlicze. Zjawisko to tłumaczymy w ten sposób, że robotnicy w fabrykach tytoniu, cierpiący przeważnie na suchoty płucne, dla należytego umocowania zewnętrznego listka przy zakręcaniu u czubka cygara posiadają się własną śliną w której znajdują się właśnie owe zarazki gruźlicze. I z mundałków od papierosów udało się otrzymać czyste hodowle bakterii gruźliczych. Laseczniki gruźlicze są w wysokim stopniu kwasoodporne i dlatego nie giną w żołądku, gdzie wydziela się kwas solny i pepsyna.

Wobec tych faktów, odwołanych przez niezliczone przez najnowsze badania naukowe, całą siłą woli, na którą powinno stać człowieka, zwalczając należy ten zabójczy nałóg. Można palić tylko z cygarniczki. Dziwił się dotychczas, dlaczego gruźlica szerzy się tak bardzo wśród palaczy papierosów i cygar.

Nie dziwnego, że w opisanych warunkach powstaje samo zatrucie ustroju. 9

### — Z sądu.

(as) Pod przewodnictwem sędziego Witkowskiego była wczoraj sądzona s. rawa Ogrodniczka, który przez zemstę zabił swoją teściową przy dojeniu krów orczykiem. O sprawie tej pisaliśmy już w swoim czasie. — Wczoraj zapadł wyrok, skazując Ogrodniczka na 9 lat więzienia z pozbawieniem praw. Na zasadzie amnestii jedna trzecia kary została umorzona. (4)

## — Odczyt o alkoholizmie

W nadchodzącą niedzielę o godz. 12 o m. 30 w poł. odbędą się w kinie „Odeon“ trzeci odczyt, urządzony staraniem Oddziału Łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża. Mówić będzie dr. Stanisław Justman o alkoholizmie.

Należy się spodziewać, że interesujący i pouczający ten odczyt ściągnie do sali Odeonu tłumy publiczności. Wejście bezpłatne. (1)

## — Z teatru miejskiego.

Dziś, t. j. w piątek, o g. 12 w poł. w Teatrze Miejskim odbędzie się odczyt zaszczytnie znanej p. Adama Zagórskiego, kier. lit. Teatru Polskiego (Szyman) w Warszawie, o twórczości dramatycznej niedawno zmarłej znakomitej literatki Gabryeli Zapolskiej. O g. 3 p. p. dana będzie przewyborna kom. w 3 aktach L. Chiarelliiego p. t. „Twarz i Maska“.

Wiecz o g. 8 m. 15 odegrany zostanie nastrojowy dramat St. Przybyszewskiego p. t. „Śnieg“. W sobotę o g. 4 p. p. dana będzie „Balki dla dzieci“ w in. epetacji p. p. M. Sirońskie—Wasowskie, St. Jarkowskiej, Dyr. Z. Noskowskie i E. Fertnera. Wieczorem o g. 8 m. 15 da Zizeszen rob. i intelligen. dana będzie ciesząca się niesłabnącym powodzeniem kom. w 3 aktach Wiczyńskiego p. t. „Dzień Salonu“. (1)

## — Ranienie bandyty.

(as) Od czasu dłuższego w powiatach łęczyckim i tureckim grasowała szajka bandytów, która była postrachem całej okolicy. Nie było tygodnia, by policja nie notowała wypadków.

W ubiegłym tygodniu udało się III komisariatowi wraz z wydziałem śledczym ująć kilkunastu członków szajki bandyckiej. Ubiegłej zaś nocy ujęto, wprawdzie rannego, hersztatej bandy przy okolicznościach następujących.

Trzeci komisariat oraz urząd śledczy, dowiedziawszy się, iż w jednej z chałup we wsi Śniatomin pod Poddębicami ukrywają się bandyci, wydelegował policjantów oraz wywiadowców, którzy osaczyli dom.

Widząc grożące im niebezpieczeństwo bandyci otworzywszy okna, ratowali się ucieczką.

Jednego z nich, a mianowicie herszta w osobie 24 letniego Władysława Barczaka, postrzelono. Kula przebiła prawe płuco.

Przy bandycie znaleziono 57.000 mk.

Okuto go w kajdany i pod silną eskortą odstawiono do szpitala w Łodzi.

Drugi bandyta zbiegł.

## — Obiad dla dziatwy ze zdechłej świni kil

(c) W jednym z domów sierocych w naszym mieście zdarzył się wypadek, który daje doskonały obraz tych porządków, jakie panują w tego rodzaju zakładach i ilustruje gorliwość obecnych opiekunów sierot.

Oto w gospodarstwie jednego z tutejszych domów sierocych hodują periodycznie nierogaciznę, z której mięso i tłuszcz bywa używany na wyżywienie wychowanków.

W tych dniach zdarzyło się jednak, iż jeden z takich tuczniaków zdechł. Zakopano go w ziemi jako padlinę i zdawało się, że sprawa jest załatwiona.

Jednakże gorliwa o dobro sierot przełożona, zapragnęła jeszcze raz zbadać przyczynę śmierci tłustego wieprzaska.

Świnę odkonano z ziemi, obmyto czysto z błota, oskrobano, oparzone i rozebrano. Śladów jakichkolwiek wieprzowych cierpień przełożona nie znalazła.

Wieprzasek zdechł sobie tak, z fantazii? Koczł więc krzywdzić sieroty i nie dać im w czasie świąt spróbować smacznej wieprzowinki?

Zadecydowano też niezwłocznie, aby zdechłego wieprzaka ugotować i w tej chwili, gdy to piszemy, sieroty zapewne zajądają jeszcze resztki mięsa z tej padliny.

Charakterystyczną jednak jest gorliwość przełożonej i jej pomocniczo w dbałości o dobro sierot. Wszystkie mięso przeznaczone zo-

stało dla wychowanków. Cały personel zakładu z przełożoną na czele, nie spróbował ani kawałka, widocznie dla tego, aby sierot nie skrzywdzić.

Bodaj to być sierota i pozostawać na wychowaniu w łódzkich domach sierocych!

Nie każdy z nas może pochwalić się spożywaniem smacznego mięsa z padłej świni.

## — Robotnicy na Dom Starców.

(c) Na skutek podjętej przez Jego Eksc. ks. Biskupa Tymienieckiego akcji ratowniczej dla pensjonarzy Domu Starców i Kalek przy Łódzkim Chrześcijańskim Tow. Dobroczynności, sprawa ta poruszyła szerokie warstwy naszego grodu i znalazła duży oddźwięk w sferach robotniczych, z pośród których najwięcej rekrutuje się weteranów pracy, kwalifikujących się do tej opiekuńczej instytucji.

Na rece Sekcji zbiórki ofiar po fabrykach, bankach, biurach i t.p., pozostającej pod przewodnictwem baronowej Juliuszowej Heinszowej, wpłynęło już przeszło pół miliona marek ofiar.

A jak popularna wśród sfer robotniczych jest kwesta na Dom Starców, dowodem tego fakt, że robotnicy zakładów przemysłowych Tow. Akc. Geverowskich zebraли pośród siebie pokaźną sumę 79.000 marek.

To też Komitet kwesty składa robotnikom ofiarodawcom w imieniu Domu Starców gorącą i serdeczną podziękę.

## — Poszukiwanie.

Jerzy Kuczewski, reemigrant z Rosji południowej, który wrócił świeżo do kraju, proszony jest o nadesłanie swego adresu siostrze zamieszkałej: Poznańskie Dobrojewo, przez Binino (powiat Szamotulski) Janinie Kuczewskiej.

## „Czerwony sąd“

(as) Sędzia okręgowy Cynarski w trybie postępowania uproszczonego rozważał sprawę przeciwko 70 let. Stan. Wojciechowskiemu — o obrazę sądu.

W dniu 2 marca 21 r w Łodzi Sąd Okręgowy w wydziale III cywilnym, rozpatrzył sprawę z powództwa Stanisława Wojciechowskiego przeciwko magistratowi m. Łodzi o 6000 rb. i eksmisie. powództwo oddalił.

Od tegoż wyroku Wojciechowski wniósł skargę apelacyjną do Sadu Apelacyjnego w Warszawie, w której między innymi użył następujących wyrażen: „Sądownictwo, które zawsze stało na piedestale sprawiedliwości, w tej sprawie przeminęło już wszelkie kodeksy sprawiedliwości, a szczególnie Napoleoński, to jest bardzo dziwne.

Czyby też już zezwierzeniało?“

Oskarżony na Sadzie zeznał, iż nie miał zamiaru obrazić Sadu, a chciał tylko zaznaczyć iż nieprawidłowo w charakterze świadków zbadal stronę.

Sąd skazał Wojciechowskiego na 5000 mk. grzywny i 500 mk. kosztów sądowych.

## — Pułkownik Czichaczew stęgnął tam.

W zeszłym tygodniu z rozporządzenia komisarza rządu aresztowano stangreta „Tatarska lu“, Klimowicza.

Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie fakt, że pod tem nazwiskiem krył się głośny pułkownik rosyjski Czichaczew.

Pułkownik Czichaczew przyjechał do Polski nielegalnie, podrobiwszy sobie dokumenty na nazwisko Klimowicza, a przyjechał jako polski repatriant, wstępując na służbę do Tatarska lu jako stangret.

Narusza się mimowoli pytanie, ilu podobnych Czichaczewów przebywa w Polsce pod fałszywymi polskimi nazwiskami, a barażiej jeszcze żydowskimi. (2)

## — Kazirodztwo.

(as) Sąd Okręgowy pod przewodnictwem Sędziego B. Witkowskiego, w asystencji sędziów Korotkiewicza i Zaikowskiego, rozważał w dniu wczorajszym sprawę następującą:

Przed sadem stawał 41 letni Wawrzyniec

Kulpiński, piekarz z zawodu, oskarżony o kazirodztwo, oraz 20 letnia córka jego Władysława o stosunek płciowy ze swym ojcem.

Na zasadzie § 620 3 ustawy postępowania karnego, sprawę rozważano za wyłączeniem publiczności i przeto z obowiązku dziennikarskiego szczegółów sprawy podać nie możemy.

Sąd po wysłuchaniu świadków wydał wyrok skazujący wyrodnego ojca na lat 3 więzienia z pozbawieniem praw, na zasadzie amnestji, karę zmniejszył o jedna trzecia, Władysława zaś Kulpińską uniewinniono.

## — U głuchoniemych.

W piątek dn. 6 b. m. dzieci Chrześcijańskiej Szkoły dla Głuchoniemych odegrają „JASELKE“ o godz. 4 i pół po południu w lokalu szkolnym przy ul. Czerwonej Nr. 6.

## — Oplata stemplowa.

„Według obowiązujących w byłej dzielnicy p. ruskiej przepisów prawnych podlegała tak ustne jak pisemne umowy w przedmiocie dzierżaw i najmów opłacie stemplowej, która za rok 1921 jest płatna w przeciągu stycznia 1922 roku.

Obowiązek uiszczenia opłaty ciąży na osobach wydzierżawiających lub wynajmujących które w najbliższym Urzędzie skarbowym lub u najbliższego rozdzielcy stempli za opłatą 10 marek otrzymają przepisowy formularz do deklaracji i gdzie ich się też na życzenie pouczy jak formularz należy wypełnić.

Formularz po wypełnieniu stosownie do jego wymagań należy w przeciągu stycznia 1922 w właściwym Urzędzie skarbowym lub u rozdzielcy stempli kazać ostemplować. Za dnia prywatna osoba nie ma prawa ostemplować formularza samą.

Kto się od tego obowiązku, który ustawą stemplowa nakłada, tak na osoby prywatne jak na władze uchyla lub nie spełni go na czas podlega grzywnie.

W miastach obowiązek powyższy ciąży przedewszystkiem na właścicielach kamienic odnośnie do lokatorów ale także i na lokatorach którzy mają sublokatorów i to zarówno czy chodzi o ubikacje mieszkalne albo wynajęte w celach procederowanych handlowych, przemysłowych i t.d.

We wsiach wchodzi tu w rachubę osoby albo gminy które wydzierżawiają rolę pastwiska, polowania i t.d.

Jak władzom skarbowym wiadomo w ostatnich latach liczni podatnicy nie zapłacili należnych opłat stemplowych mają oni możliwość zapłacić je w styczniu 1922 r. bez narządzenia się na grzywnę.

Władze skarbowe przeprowadza przy pomocy władz gminnych komunalnych i policyjnych ściśle dochodzenia w tym względzie i nieodwołalnie ulegnie grzywnie kto brakujących opłat stemplowych w powyższym wymienionym terminie ulgowym nie uiszczy.

Osoby mające na dworcach kolejowych miejscach publicznych w gospodach restauracjach i t.d. automaty towarowe muzyczne obrazkowe i t.d. winne w styczniu 1922 r. wykupić karte roczną. Wchodzi tu głównie w rachubę właściciele gospod restauracji i t. d.

## — Wycofanie banknotów.

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa komunikuje: Trzymać się o ulatwienie wymiany wycofanych z obiegu biletów pierwszej emisji na 100, 500 i 1000 marek do nieodwołalnego terminu, wyznaczonego na 15 stycznia r. b., Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa otworzyła specjalne kasy wymiany w lokalach:

Urzedu skarbowego w Lidzie, Powiatowej Kasy Oszczędności w Kartuzach (Pomorze),

Oddziału Banku Przemysłowego Warszawskiego w Równem.

Należy skutkiem starań Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej wspomniane bilety będąc przy mowane na opłatę i do wymiany przez kasy skarbowe i urzędy podatkowe do 15-g

stycznia r. b., oraz przez banki akcyjne polskie

niefajace do Związku Banków, a mianowicie w Warszawie do 12 stycznia r. b., na kresach, na Kaszubach do 8 stycznia r. b.

Bilety i emisji po 1. 5 i 20 marek utrafił wartość swą z dniem 1 stycznia r. b. (7)

#### — Koncerty.

W piątek d. 6 b. m. w sali Filharmonji o godz. 1-jej po poł. wystąpi po raz ostatni w Łodzi słynny pianista i kompozytor prof. Eugen. D'Albert; niedzielny poranek muzyczny składać się będzie wyłącznie z utworów muzyki skandynawskiej. Jako solistka wystąpi utalentowana śpiewaczka Helena Werthem. Tegoż dnia o godz. 4-jej po poł. dyrygować będzie dyrektor Opery Poznańskiej Adam Dołycki, a solistą będzie znakomity pianista Jan Smertling, którego publiczność nasza entuzjastycznie przyjmowała w zeszłym sezonie.

Ulubieniec naszej muzycznej publiczności prof. Seweryn Eisenberger grać będzie na poniedziałkowym koncercie abonamentowym pod dyktando Emila Myńskiego.

#### — Aresztowania.

as) Aresztowano Stefana Gołaszewskiego, dezertera, za ucieczkę z więzienia załogowego, jako też Marjana Pośpiecha, poszukiwanego przez Sąd Okręgowy we Lwowie.

Onegdaj o 5 i pół wieczorem posterunkowy Szczepaniak, idąc ulicą Dzielna, zauważył 2 osobników, którzy na widok policji zaczęli uciekać. Jednego z nich zdołano ująć na ul. Wolborskiej. Jest to niejaki Świerkowski znany złodziej.

#### — Dom bankierski pod parasolem.

as) Przy biegu ulic Wschodniej i Dzielnej zatrzymano Mojżesza Jamesa, zamieszkałego w Hotelu Polonia za handel walutą zagraniczną. Odebrano od niego 25 dolarów i jeden funt szterlingów.

#### — Tow. Krajeznawcze.

We wtorek, d. 10 bm., o godz. 8 i pół wieczór w lokalu Tow. (Al. Kościuszki 17), p. Zygmunt Kamiński, prof. historii gim. im. Kopernika, wygłosi odczyt pt. „Bałtyk, jego rola i znaczenie w dziejach powszechnych, a w szczególności Polski” (od XVI—XIX w.)— Odczyt ten wygłoszony będzie dla członków Tow. wprowadzonych gości i młodzieży szkolnej woli obywateli.

#### — Z żałobnej karty.

Pogrzeb s. p. Teofilii z Bogusławskich Hordyńskiej odbył się wczoraj.

Nabożeństwo żałobne i ekspozycja na cmentarzu w Chojnach prowadził ks. biskup Tymieniecki z udziałem licznej duchownej gminy.

Na cmentarzu przemówił ks. biskup, wyrażając żal o zmarłej, która była dobrą matką i wychowawczynią, gorącą polką i do końca wierną katoliczką.

Na cmentarzu zebrało się liczne towarzystwo z Łodzi i okolic, aby złożyć hołd zmarłej matronie.

#### — Zgon harcerki.

Wczoraj zmarła w 22 roku młoda harcerka s. p. Janina Domańska. Jako harcerka została wysłana najpierw na front pod Lublinem, a potem pod Brześciem-Litewskim, gdzie pracowała w oddziale propagandy. Tam przeziębiona się, a powróciwszy do kraju zaczęła podupadać na zdrowiu. Złe leczenie przez jednego z lekarzy przyczyniło się do rozwoju choroby na którą już inny nie znalazł lekarstwa.

Tak zgasło młode życie, pełne energii i chęci służeńia sprawie narodowej. (2)

#### — Ogień w fabryce

(as) Wczoraj o godzinie 5-jej m. 30 po południu w fabryce korków Michała Różyckiego przy al. Orlej nr. 17 powstał pożar.

II i IV oddziały straży ogniowej po półtorago dzimnej akcji ratunkowej ogień stłumiły. (7)

#### — Pożar.

(as) Wczoraj o 4-jej po poł. w mieszkaniu B. Landego na II piętrze domu nr. 51 przy ul. Zawadzkiej zapaliła się ściana. — Przez sufit ogień przedostał się na III piętro. II i III oddziały straży ugasiły ogień. (7)

#### — Z niechęci do pracy.

(as) Sąd Okręgowy pod przewodnictwem sędziego Kahla skazał 33-letnią, Eleonora Andrzejczak, sześciokrotnie karana za kradzieże, na 2 lata i 8 miesięcy więzienia z pozbawieniem praw.

Akt oskarżenia zarzuca podstępnie, iż przyjęła na mieszkanie do Jakóba Marcinkowskiego zamieszkałego przy al. Engla nr. 6, kozystując z nieobecności Marcinkowskich, skradła zegarki, pierścienie, obrączki, weksle, papiery wartościowe, oraz 200 rb gotówką, ogółem na sumę 300,000 mk.

Oskarżona na sądzie przyznała się do inkryminowanego jej czynu i zaznacza, dokonała kradzieży z braku zajęcia.

Próchniak i łajdak 6-krotnie karany, wołał kraść, niż pracować.

Taką zakaleć wypadłoby raz na zawsze oddać do ciężkich robót, żeby nauczyła się pracować. (7)

#### — Samochód w ogniu.

(as) Onegdaj o 3-jej po poł. podczas naładowania benzyny do rezerwuaru samochodu policyjnego, mieszczącego się w szopie przy urzędzie śledczym, nastąpiła eksplozja.

Samochód uległ spaleniu. Szofer otrzymał rany i odesłany został do szpitala. (7)

## Komunikaty.

### Otrzymałimy następującą odezwę

— Wiece pracowników państwowych w celu przeprowadzenia rozliczeń, wzywającej do bezwzględnej ujednolicenia plac i stosunków służbowych (pragnątki) pracowników państwowych.

W Łodzi w niedzielę, dnia 8-go stycznia 1922 r. odbędzie się o godz. 10-jej rano w lokalu kinoteatr „Popularne” przy ul. Konstancjowskiej 16

Będą omówione na wstępnym najżywniejsze potrzeby pracowników.

Od solidarności prac. zależy byt ich i stanowisko w społeczeństwie i państwie. Wiece ten musi być imponujący. Udział weźmie!

Stow. Urz. Państw. Zw. Zaw. Prac. Kolejowych Rzpłtej P. Związek Naucz. Polskich Szkół Powz. Związek Centralny Woźnych Państw. Zrzeszenie Pracowników Sądowych, Związek Pracowników Skarbowych Związek Kol. Zjednocz. Zaw. Pol. Kolo Łodzi kła.

## Z KRAJU.

### SENSACJE CZĘSTOCHOWSKIE.

(K.) Znał się od lat dziecińczych. Chodzili razem do szkoły i zapoznali dwie młode ładne dziewczynki, z którymi weszli w związki małżeńskie.

Wybuchła wojna. Pierwszy z nich p. K. z wojskiem rosyjskim zmuszony był udać się w głąb Rosji. Zaś p. C. pozostał w Częstochowie i zaopiekował się żoną przyjaciela po kilku latach chwilowy opiekun stał się przyjacielem, a przyjaźń zrodziła miłość Osamotniona żona p. K. zaczęła tęsknić do pokrew-

nej duszy. Jednakże schodzą dni, tygodnie, miesiące, lata...

Smutno jej...

Niespodziewanie zjawia się mąż. Serdeczne powitanie. I cóż się stało? Rozpoznała się „druga serja” tego prawie kinematograficznego obrazu.

Pan K. będąc zdala od żony odzwyczaił się od niej...

Szukał również nowej duszy... A znalazł ją w osobie małżonki przyjaciela swego.

Może kto przypuszcza, że sprawa znalazła się na wokandy sądu?

Niel załatwiona została na wieczery kolacyjnej przy wspólnym stole, w zgodzie, przyjaźni. Zamiana żon... Jak w kinematografie, tylko ta różnica, że fakt autentyczny i miał miejsce w Częstochowie, jak donosi „Kurjer Częstoch.” (5)

### OBLEDNE STOSUNKI.

Ze Lwowa donoszą: We wrześniu zeszłego roku stał przed sądem wojskowym ppor. Karol Kawecki, oskarżony o zbrodnię i oszustwa. Od wyroku śmierci wniósł obrońca oskarżonego odwołanie, a wyższa instancja bezwzględnie formalnych wniosła wyrok, wobec czego w dniu 21 stycznia odbędzie się ponowna rozprawa. Kawecki oczekuje rozprawy w więzieniu i zapewne zdziwił się ugroźnie, gdy mu oznajmiono w trzy dni po ogłoszeniu wyroku urzędownie, że on, skazany na karę śmierci podporucznik, został mianowany kapitanem i że dzięki temu, żona skazanego będzie pobierać większą, bo kapitańską pensję. (8)

## Przemysł i handel

### — Ciepła warszawska z dn. 5 bm.

4,5 Lisy ziem	289,50	Dolary St. Zjed. 2800 2815
5% „ za 100 rub	292	Marki niem. 14,60
5% „ w Warsz.	292	Franki franc. 229
5% „ pol. w Warsz.	---	Puny 11,96. 11900

### Czeki wpłaty.

Belgia 223 221	11975 11925
Berlin 14,65 14,60	Newy Jork. 2815
Gdańsk 14,60	Paryż 230, 50
Praga ---	Wiedeń 46,50

### Akcje:

Bank hand. 2200	Ostrowiec 4575
„ „ Dyskont. ---	Radzki 1900
„ „ Kredyt. 2750 2800	Staracnowice 5935
„ „ Zjed. z pol. ---	Zyrardów ---
Cukier 18250	Borkowski 1210
Drzewo ---	Zegluga 1195
Litop. 2855 2875	Jabikowscy ---
	Nafta 1950

### MARKI POLSKIE.

Francja posiada marek polskich za 400 milionów w biletach białych, a w nowych ciemnych 100 milionów.

Belgia zaś i Holandia białych biletów mają za 800 milionów, a ciemnych nowych biletów za 250 milionów.

### — Marka polska na Ukrainie.

Z pogranicza rosyjskiego donoszą, że w ostatnich dniach kurs marki polskiej na Ukrainie sowieckiej ogromnie poszedł w górę. Gdy w październiku płacono za jedną markę kolską 50 rubli sowieckich, to dziś płaci się na terenie nad Zbruczem 90, a w dalszych okolicach około Winnicy 110 rubli sowieckich.

Dr. S. KANTOR

500,000 Mk. p.

Szybkie i tanie

zdjęcia do paszport. wykonywują zakłady fotograficzne „A. B. C.”, ul. Przejazd 1, i ul. Kilińskiego 135 869K

Dr. SZUMACHER

choroby skórne i weneryczne. godz. przyj. 5—7, w niedzielę od 11—1 po poł. BENEDYKTA 11

Telefon

kupie. Oferty z ceną składać do „Rozwoju” po Telefon 8220

specjalista chorób wenerycznych i skórnych. Ul. Ewangelicka 2. Godz. przyjęć od 9—2 i od 6—8. Fanie od 5—6.

do wypożyczenia wiadomości u Rejenta Andrzejewskiego Piotrkowska 27. Tylko polakowi katolikowi.

# „MECHANIK“

ILUSTROWANY MIESIĘCZNIK TECHNICZNY.  
Zaproszenie do przedpłaty na rok 1932.

z 1922 rokiem „Mechanik“ rozpoczyna czwarty rok istnienia.

W roku tym „Mechanik“ ponownie zwiększy swą objętość, aby w części przynajmniej sprostać potrzebom poważnie traktowanej popularnej wiedzy technicznej.

Po zawarciu sobie współpracy grona pierwszorzędnych sił naukowych i zawodowych „Mechanik“ nadal prowadzić będzie działy następujące:

I. Dział Naukowy, II Dział Obróbki Metali, III Dział Obróbki Drzewa, IV Dział Kół i Motorów, V Dział Kolejowy, VI Dział Maszyn Rolniczych, VII Dział Samochodowy, VIII Dział Elektro-Mechaniczny.

„Mechanik“ wyda w roku 1922 szereg zeszytów specjalnych, a mianowicie:  
Zeszyt Obróbkowy, (Obr. metali i drzewa)  
Zeszyt Kolejowy,  
Zeszyt Samochodowy,  
Zeszyt Naftowy,

poświęconych wyłącznie wyżej wymienionym działom techniki.

Pozatem „Mechanik“ podawać będzie wiadomości z dziedziny wykształcenia zawo-

**Prosimy o rychłe odnowienie przedpłaty.**

dowego, słownictwa technicznego, obliczeń warsztatowych, tabel i normalji.

Kronika „Mechanika“ poświęcona będzie przeglądowi wytwórczości krajowej, przeglądowi książek i pism, oraz działalności Stow. Mech. Polskich.

Roczna prenumerata wynosi w kraju marek polsk. 1200.— w S t. Zjedn. Am. Północnej dol. 2.

Cena pojedynczego zeszytu w kraju 120 marek polsk. w S t. Zjedn. Am. Północnej 20 ct. W innych krajach obowiązują ceny specjalne. Prenumeratę przyjmuje:

- w kraju:
1. Adm. nistracja „Mechanik“, Warszawa, Marszałkowska 46, tel. 1-47.
  2. Przedstawiciel „Mechanika“ na Poznańskie p. K. Jeziorański, Poznań al. Dąbrowskiego 36. Skrzynka pocztowa № 413.
  3. Wszystkie księgarnie.

- w Ameryce:
1. The Polish Mechanics Co. inc., 224 East 57-th Str., New York, N. Y.
  2. Filje Stowarzyszenia Mechaników Polsk.

Konstantynowska 26

Piotrkowska 150

Bielizna damska  
Bielizna męska  
Krawaty, Rekawiczki,  
Pończochy,  
Sierpaki,  
Tykoły  
i wszelka konf. kja.



## A. Spodenkiewicz

Konstantynowska 26.

Piotrkowska 150.

836P

## Szkoła Tańca W. LIPINSKIEGO

Piotrkowska 108.

w poniedz. rozpocz. dwie nowe grupy początkujące: 1) SCHOT-TISH-SHIMMY i 2) ONE-STEP, FOX-TROT BOSTON; w środe specjalny kurs uzupełniający (dla zaawansowanych) obejmujący wszystkie tańce nowoczesne. 4 B2

T-wo Rzemieśnicze „Resursa“ w Łodzi

podaje do wiadomości swych członków i stałych odbiorców paliwa, że z dniem 3 stycznia r. b., cena za WĘGIEL GRUBY i KOSIKĘ została niższa na mk. 1750 za korzec loco nasz skład.

Sprzedaz odbywa się w biurze T-wa przy ul. Kilińskiego № 117 w dowolnych ilościach członkom i nieczłonkom z prawem odbioru w tenże dzień.

UWAGA: Jednocześnie wzywa się niniejszym wszystkich posiadaczy kwitów zaliczkowych na węgiel, aby po odbiór takowego zgłosili się do dn. 15 stycznia 1922 r., w przeciwnym bowiem razie wniesiona zaliczka będzie przekazana na cele społeczne. 31d1

Zarząd T-wa Rzemieśniczego „RESURSA“

## Ogłoszenie.

Dnia 9 stycznia r. b. o godz. 8 po południu odbędzie się posiedzenie Informacyjne komisji rewizyjnej przy wydziale handlowym, magistrów chrześcijan i związku piekarzy żydowskich, w miejscu, własnym lokalu przy ul. Pośleńskiej № 1.

Na posiedz. zaprasza KOMISJA REWIZYJNA.

98 K 1

Poszukuje się do 9-cio letniego chłopca

nauczyciela

do majątku ziemskiego powiatu łaskiego któryby także mógł udzielać lekcji na pianinie. Otwarty w redakcji tegoż pisma sob. Nauczycielka 1683

Dr. med. P. BRAUN

POŁUDNIOWA 23, noworoc. Spec. chorób wenerycznych i skórnych i moczopłciowych przyim. 10-1 i 4-6.

897 B 17

Dr. Artur Banasz

urolog.

(Choroby nerek, pęcherza i tróg moczowych. chron. rzeza czka)

przyjmuje od g. 5 do 7

ul. M. II. 55

Dr.

M. Skłodowska Felauer

choroby kobiece i akuszerja od 3 i pół — 5 i pół

Rozwadowska 1. (P)

Fokowe palta

i różne wyroby furz. na sprzedaż 50% taniej

Cegielniana 53 i n. i 85K6

KUPUJ

brylanty złoto, srebro perły, diamenty, stare zęby, garderobę, płace ceny najwyższe.

Konstantynowska 7, prawa oficyna. I piętro. Z. Miron.

Wypożyczalnia żurnali na

karnawał poleca wykwalif. żurnale.

Konstantynowska 57 fr. II p. 42d1

Kalendarze

blok, najtaniej nabyć można w drukarni J. Grabskiego, Warszawa, Szara 10, 40P

Dom Agent. Komis. Handl.

„TRANZAKTOR“

Spółka z ogr. odp.

Łódź, Pańska 30.

Przeprowadza transakcje

kupna, sprzedaży, dzierżaw, zastawów, zmian nieruchomości i ruchomości wiejskich i miejskich.

Wszelkie zlecenia w zakresie kom. sowa — handlowym i reko-mendacyjnym. —

Przyjmuje reprezentacje firm handlowych i orze-mysłowych, krajowych i zagranicznych.

Lokuje kapitały.

Parceluje majątki z emskie, miejskie, lasy na letniska i t. d. Przeprowadza roboty melioracyjne.

FABRYKA WYROBÓW CEMENTOWYCH.

Na składzie: rury, pusaki, płyty do chodników, dachówka cementowa i inne.

24B1

## Drzewo i węgiel

z dostawą do domów po cenach niskich, poleca

DOM HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY

St. Kulągowski i S-ka

Łódź, Przejazd 42-44.

Telefon № 493.

21d6

## „POLSKI WĘGIEL“

— Sp. z ogr. odp. —

Kilińskiego 60 tel. 173

poleca

### Drzewo Opałowe

w ładunkach wagonowych

i detalicznie ze skł. u.

P3

**KINO-TEATR**  
**"KOLUMB"**  
 Piotrkowska, róg Ciofłowej

Ostatnie 3 dni.

Ulubienką Publiczności uroczą i najpiękniejszą z gwiazd kinematograficznych

**LUCY DORAINÉ**

ponownie występuje w roli uwodzicielki, będącej jej specjalnością.

# "Szukaj Kobiety"

Przepyszny, nieporównany 6-cio aktowy dramat, o fatalnej potędze kobiety i miłości.

36P1

## Kino Popularne

KONSTANTYNOWSKA 16

Tylko jeszcze kilka dni!

# VERITAS VINCIIT

Wielkie arcydzieło w 8 częściach. Demonstrowanie obraźliwych za trwa 3 godziny.

35d1

### Drobne ogłoszenia:

#### Kupno i sprzedaż:

**A.A.A.** Kupuje meble dywany garderobę maszyny do szycia futra płacę najlepiej Benedykta 19 4327-7

**AAA** Kupuję meble dywany futra garderobę bieliznę maszyny do szycia płacę najwyższe ceny Łaznik Benedykta 28 m 15 parter 32-2

**A.A.** Wypredam tanio kredens z lustrem i szklami 6 krzesel stół dębowy solidnej roboty 2 łóżka z materacami szafy do ubrania otomana leżanka zegar garnitur gabinetowy i wiele innych rzeczy Piotrkowska 261-4 front 2 piętro 4304-4

**A** Meble sypialnego stołowego szafy otomanę bielizniarkę lustro biurko żelazka wyzmażkę sprzedam tanio Piotrkowska 285-3 front 4258-4

**Wanarki** sprzedam z dobrym splewem tanio Gubernatorska 16 sklep szewski [Zborowski 15-2

**Kupię** domek murowany postrudnictwo wykluczone Wysoka 29 sklep 28-2

**Restauracyjne** urządzenie różnego szkła poręczne duża piramida do sprzedania wiadomość Drebnowska 19 Restauracja 4315-1

**Sprzedaję** fabryki malej i duzej ilości domy i liny maszyny motory pianina instrumenty samogrające skrzypce cytry i gospodarkę 9 morgową 900 ty sięcy mk Piotrkowska 234-51 -1

**Sklep** spożywczy do sprzedania lub urządzenie sklepowe Kacza 16 30-1

**Sprzedam** młyn motorowy 2 walcowy 4 miliony Piotrkowska 234-51 68-2

**Do** sprzedania plac rogowy w Pabjanicach 50 na 70 kw lokatad Pabjanice ul. T. Kościuszki 61 m13 68-3

**Sprzedaję** sklepowe urządzenie 2 szaty półki część oszklenia 2 kontury i narzędzia elektryczne przedwojennej roboty nadające się do każdego interesu Wólczańska 62-12 4161-1

**Sprzedaję** domów majątków ziemskich Targowa 12 Szmydt 49-4

**26** par obuwa dzieciennego 7 par męskiego pozostałość z likwidacji oddaje za bezcen Mercator Piotrkowska 84 Tam również okazuje do nabycia 2 sztuki matkulu 50-

**Sklep** do sprzedania kolonialny z towarami z araz Benedykta 76 51-2

**Sprzedam** zaraz sklep spożywczy z powodu zmiany interesu na pokój i kuchnia ul. Rzgowskiej 45 62-3

**Miecczarnię** sprzedam zaraz z całym urządzeniem i dobrym lokalem oświetlenie elektryczne tanio byle zarsz Konstantynowska 79 43-3

**Lustro** treme sprzedam czarne w dobrym stanie Benedykta 18 m 19 41-2

**Sprzedaję** sklepy z pokajami Targowa 12 Szmydt 49-4

**Kuchnia i pokój** z meblami do sprzedania wiadomość Brzezińska 69 m 17 prawa oficyna parter 39-2

**Szafa** do sprzedania ul. i Maja 24 m 22 od 5 do 3 pp 40-1

**Wyższą** kupię jestem ze wsi wyjeżdżam za tydzień przy prowadzić Przejazd 84 i piętro prawa strona front 47-2

**Kasa** ogniowa duża okazała nie tanio do sprzedania Mercator Piotrkowska 84 Tel 387 65-2

**Dom** wille majątki gospodarki młyn fabryki sklepy interesu handlowe do sprzedania Biuro Handlowe-Pśrednicze Aleksandra Taszyckiego Łódź Piotrkowska 90 telefon 840 Bydgoszcz Dworcowa 15 33-3

**Powóz** pojedynczy i lando sprzedam Kilńskiego 28 59-6

**Okazyjnie** półroczna suchka szeszarnicza do sprzedania Kilńskiego 83 m 22 61-1

**Gospodarkę** 30. morgu ziemi oranej zabudowania gospodarstwa sprzedam w Kaliskim okolicy w Rozwoju sub Gospodarka 65-3

**poszukuje** współnika z kapitałem od 400 tysięcy do pół miliona mk pożądanym jest aby znał fach piekarski wiadomość Główna 24 sklep p. Hen dziełowski 3-2

### Wkrótce jubileuszowy film!

## „BAJKA O MIŁOŚCI”

(SKAZKA LUBWI DOROGOJ)

z Wierą Cholebną, Maksimowem, Polonskim, Runiczem, Panowem i inni.

39D1

**Bryki** towarowe pojedyncze rolwagi pojedyncze parokonna sprzedawę Kilńskiego 28 60-6

**Zdolna** krawcowa poszukuje szycia w domach prywatnych ul. Przędzalniana 17 m 26 Świątek 36-2

**Poszukuje** posady krawczy lub ekspedientki Oferty pod S B do Redakcji Rozwoju 34-4

**Wanienka** znająca dobrze szycie poszukuje domu prywatnego może się zająć gospodarstwem ul. Miłsza 64 m 3 35-2

**Przyjechał** się wyjechać brzożowia biały koniec ogona biały odebrać za zwrot m kosztów Gubernatorska 17 Kropikowski 4380-1

**Z powodu** wyjazdu warsztat stołarski do sprzedania wiadomość Stare-Rokicie Piętna 9 Strzelecki 9-1

**Uczeń** 7 klasy udziela korepetycji po cenach przystępnych Piotrkowska 188 sklep 4-4

**Potrzebna** inteligentna służąca do wszystkich obowiązków się Miłsza 50 oficyna pierwsze piętro 4368-3

**CHOROBY** żołądka kiszki, hemeroidy leczą Szwajcarskie ziola D-ra Brauera Apteki i składy.

### Zagubione dokumenty

**Trajdas** Antoni Karolewska 14 zagubił kartę urlopową wydaną w P. K. U w Łodzi 13-2

**Kwit** bankowy za Nr 6571 Mk 50000 płatny 20-11 21 roku z wystawienia M. Zeichowskiego osłatał zyrant W. Schönman został zagubiony zwrócić Gdańska 8 m 9 10-2

**Kucharski** Stanisław zagubił paszport polski wydany w Łodzi 31-2

#### Różne:

## WISZA

Dzisiaj w przedmieściu dla dzieci i młodzieży (o g. 2-iej pp.) **OGŁASTY** ballada w 6 części. 37B

**Akuszerka** Maria Kubicka przyjmuje Piotrkowska 199 m. 14 od 2 zd 3376-2

**Absolwent** uniwersytetu (z dyplomem nauk ekonomicznych politycznych) maturalysta szkoły handlowej łódzkiej z półtora roczną praktyką bi. rową poszukuje pracy w instytucji prywatnej lub samorządowej Zgłosz pod A Z do administracji Rozwoju 55-1

**Od** 500000 do 1000000 włożę w interes lub wypożyczę za gwarancjami Oferty do Rozwoju pod Pożyczka 4275-2

**Zaginął** platonowy Okrojek z 31 p. St. Kaniewskich 29 lip 1920 r. Urzędynie proszę powracaających z niewoli bo szewickiej o jakąkolwiek wiadomość o nim wieść bychciem pocz. Pabjanice ziem. a Piotrkowska 4332-1

**Student** udziela korepetycji Pańska 39 m 6 13-2

**potrzebni** chłopcy do terminu pierwszeństwo mający już praktykę na towarzniach Fabryka Armatur i dielownia metalu K. Dawidczyński ska Żekajna 85 4338-1

**Franciszek** Józwiak z Małej Brzezicki gmina Nakleńca zagubił świadectwo na konia kobyła gniada 3 i pół lalnia 38-5

**Andrako** Władysława zagubił tymczasowy dowód osobisty wydan w Łodzi 44-3

**Zaginęła** karta urlopowo na imię Kazimierza Cytarzynskiego wydana w P. K. U 28 S. K. 75-2

**Przył** Maria Rybna 16 zagubiła paszport niemiecki wyd w Łodzi 76-4

**Przezorny** Adam zagubił kartę bezterminowego urlopu wyd w gminie Zaronia 177-3

**Włonek** Leon zagubił paszport polski wydany w gminie Górka Pabjanicka oraz kartę bezterminowego urlopu wydaną w Poznaniu 37-3

**Władysław** Majchrzak zamieszkały w Łodzi przy ul. Obywatelskiej zagubił portfel skórzany w którym znajdowały się u poważne na inkaso pieniądze wydane z Domu Handl. Eksped. Górski Jahuz i Ska tymczasowy dowód osobisty wydany przez XII komisariat P. P. i zezwolenie na broń wydane przez komisariat Rządza 1500 zaświadczenie wydane z pułku Husarów-Smierci za 219 podpisane przez D-ce Sił na Nowickiego Uzowanieienie na inkaso pieniądze najmniejszym się unieważnia Łaskawy znalazca zechce takowe zwrócić do Domu Handl. Eksp. Górski Jahuz Ska ul. Piotrkowska 45 w Łodzi 58-3

**Włodzisław** Adam Tepera 2 Rado pogosz zagubił dowód osobisty wydany w Łodzi i książeczke wolnej jazdy od drożki 4 wydana w Łodzi 22-2

**Władysław** Mateusz zagubił paszport polski wydany w Ameryce oraz 1-sze amerykańskie papiery 11-2

**Janowski** Jan Ludwik 22 zagubił paszport niem. wyd w Łodzi 7-2

**Zaginęła** paszport niemiecki wydany z gminy Brudzew ziemi kaliskiej na imię Aleksandra Lubranieckiego 27-2

**Lessig** Eli Przejazd 48 zagubiła dowód osobisty wyd w Łodzi 28-2

**CENA OGŁOSZEN PRZED TEKSTEM I W TEKSCIE** — 90 mk. **ZWYCZAJNE** — 40 mk. **NEKROLOGI** — 50 mk. **KOMUNIKATY** — 60 mk. **DROBNE OGŁOSZENIA** — 5 mk. **ZA WYRAZNAJMNIEJ** 50 mk. **DLA POSZUKUJĄCYCH PRACY** — 4 mk. **OGŁOSZENIA ZAMIEJSCOWE** 50 PROC. **DROŻEJ, ZA GRANICZNE** 100 PROC. **DROŻEJ**. Stronicyca przed tekstem i w tekście dla ogłoszeń podzielona na 6 lamów. za tekstem 5 lamów. w tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi na 2, 4, i 6 lamów. **ARTYKUŁY** bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w Zglerzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Każda nowe podwyżka obowiązuje już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.